

Sygn. akt I ACa 1824/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko A. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 września 2015 r. sygn. akt IX GC 331/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1824/15

UZASADNIENIE

Powód M. G. wyniósł o zasądzenie od pozwanej A. O. 250 000 zł z ustawowym odsetkami liczonymi od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podał, że w sierpniu 2009 r. rozpoczął z pozwaną współpracę, aby pomóc pozwanej rozwiązać jej liczne kłopoty finansowe. Powód zobowiązał się, że wyposaży pralnię pozwanej w urządzenia pralnicze, zapłaci za maszyny, które zamówiła pozwana, przygotuje infrastrukturę teletechniczną oraz przeprowadzi remont i dostosuje pomieszczenia zajmowane dotychczas przez pozwaną na potrzeby prowadzonej przez nią działalności. Strony miały doprowadzić do stanu, w którym

powód będzie samodzielnie prowadził działalność gospodarczą. Powód wyposażył pralnię i uruchomił ją, inwestując w to znaczne środki, po czym został pozbawiony dostępu do maszyn i urządzeń znajdujących się w P.. W relacjach pomiędzy stronami uczestniczył także syn pozwanej Ł. O. (1), który działał na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną 13 maja 2002 r. i 9 listopada 2009 r. Działania pozwanej i jej pełnomocnika Ł. O. (1) doprowadziły do powstania w majątku powoda szkody a powód został wprowadzony w błąd. W początkowym okresie pozwana zobowiązała się do zwrotu ponoszonych przez powoda wydatków na pralnię pozwanej. Po uruchomieniu przez powoda całego przedsięwzięcia i pozyskaniu dodatkowych klientów od przełomu maja i czerwca 2010 r. relacje między stronami uległy pogorszeniu. Doszło do spotkania stron, na którym powód został zmuszony przez pełnomocnika pozwanej do zawarcia umowy spółki cywilnej. Umowa została zawarta 28 czerwca 2010 r.. Pozwana i jej pełnomocnik zobowiązali się do zapłaty powodowi wszystkich poniesionych przez powoda kosztów oraz do przekazania powodowi w drodze cesji wierzytelności klientów pozwanej, aby powód świadczył usługi na rzecz tych osób w miejsce pozwanej na podstawie umów zawartych przez pozwaną. Umowa ta nigdy nie została wykonana.

W toku procesu powód sprecyzował, że na dochodzoną przez niego kwotę 250 000 zł składa się koszt zakupu części zamiennych do maszyn pralniczych, naprawy i usługi serwisowe w kwocie 129 186,45 zł, koszt zakupu chemii do maszyn pralniczych na kwotę 24 441,11 zł, koszt zakupu oleju opałowego w wysokości 70 709,11 zł, koszt instalacji magła w kwocie 21 900 zł, koszty związane z telefonem przekazanym do używania Ł. O. (1) na potrzeby związane z prowadzeniem pralni 1476 zł, koszt paliwa do samochodu F. (...) używanego wyłącznie dla potrzeb pralni oraz koszt paliwa do samochodu używanego dla potrzeb pralni przez powoda 18 218,27 zł, koszt ubezpieczenia samochodu F. (...) 580,74 zł. Nadto powód podał, że jako koszty poniesione przez powoda na prowadzoną działalność pralniczą zaliczone powinny zostać również koszty amortyzacji urządzeń pralniczych i samochodu F. (...), koszt ubezpieczenia magła, odsetki od rat leasingowych. Amortyzacja urządzeń pralniczych i samochodu F. (...) to 10 170 zł, koszt ubezpieczenia to 6655,10 zł, odsetki od rat leasingowych to 48 855,44 zł oraz odsetki od leasingu tunelu pralniczego to 32 806,23 zł. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 415 k.c.

Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił żądanie pozwu nakazem, zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana wniosła sprzeciw od tego nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwana przyznała, że od 1978 r. prowadzi w P. działalność gospodarczą pod firmą "P.(...)". Pozwana zaprzeczyła, aby kiedykolwiek pozostawała z powodem w relacjach gospodarczych opisanych w pozwie i że wyrządziła powodowi szkodę. Pozwana podała, że w 2009 r. powód i syn pozwanej Ł. O. (1) postanowili prowadzić interes, który miał polegać na stworzeniu nowej pralni w pomieszczeniach Ł. O. (1) znajdujących się w budynku połączonym z budynkiem pozwanej. W ramach umowy pomiędzy powodem i Ł. O. (1) powód wniósł wkład w postaci prawa korzystania z urządzeń pralniczych nabytych na podstawie umowy leasingu, a Ł. O. (1) zapewnił prawo korzystania z pomieszczenia dla prowadzenia tej działalności i pierwszych klientów. Początkowo umowa była ustna, a 28 czerwca 2010 r. powód i Ł. O. (1) podpisali umowę spółki cywilnej. Zyskiem z tej działalności mieli się podzielić po połowie. Pozwana wyraziła zgodę, aby przez początkowy okres działalność powoda i Ł. O. (1) prowadzona była w oparciu o przedsiębiorstwo pozwanej, to jest jej pracowników i jej klientów. Pozwana zaprzeczyła, aby Ł. O. (1) zawierając umowę z powodem występował w jej imieniu jako jej pełnomocnik. W dalszych zarzutach podniosła, że powoływanie w toku procesu nowych okoliczności faktycznych jest niedopuszczalne w postępowaniu gospodarczym.

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 r. sygn. akt IX GC 143/11 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 14 000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd uznał, że powód nie wykazał, że pozwana ponosi odpowiedzialność z art. 415 k.c.

Na skutek apelacji powoda wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012r. sygn.. akt I ACa 1235/12, Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił wyrok z dnia 4 września 2012 r. i przekazał tę sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu uchylenia wskazał, że kluczowym zagadnieniem w sprawie było określenie, czy strony postępowania i Ł. O. (1) w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2010 r. łączył umowny stosunek

prawny w związku z prowadzeniem pralni w P. i jaka była jego treść. Sąd Apelacyjny uznał, że od sierpnia 2009 r. do grudnia 2010 r. powoda, pozwaną i Ł. O. (1) łączył trójstronny stosunek spółki cywilnej i ten stosunek tworzy podstawy do rozliczeń pomiędzy stronami i Ł. O. (1). Błędna ocena relacji łączących powoda i pozwaną doprowadziła Sąd Apelacyjny w Krakowie do uznania, że Sąd Okręgowy w Krakowie nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Apelacyjny w Krakowie podał, że oświadczenia woli strony mogą przybrać formę faktycznych zachowań, które wskazują na istnienie więzi prawnej akceptowanej przez wszystkie strony, mimo braku jednoznacznych uzgodnień co do charakteru tej więzi. O istnieniu między powodem, pozwaną i Ł. O. (1) umowy spółki cywilnej świadczą faktyczne zachowania powoda, pozwanej i Ł. O. (1) wobec siebie w związku z modernizacją i prowadzeniem pralni w P., a także istotny stopień zaangażowania każdej z tych osób z osobna w tę działalność. Treść umowy spółki z 28 czerwca 2010 r. i projekt umowy najmu lokalu użytkowego z dnia 1 lipca 2010 r., potwierdza natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie stanowisko pozwanej, że docelowo pralnia w P. miała być prowadzona przez spółkę cywilną tworzoną tylko przez powoda i Ł. O. (1). Z tak określonego ostatecznego celu działania stron i Ł. O. (1) nie można jednak wyciągnąć wniosku, że od samego początku powód pozostawał w relacjach umownych jedynie z Ł. O. (1). Przeczy temu stopień zaangażowania pozwanej w tę działalność. Bazą rozbudowywanego przedsiębiorstwa miała być pralnia prowadzona od wielu lat osobiście przez pozwaną, to jest zwłaszcza renoma, tradycja, klientela i zespół pracowników tej pralni. Faktyczne wycofanie się przez pozwaną z osobistego prowadzenia należącego do pozwanej przedsiębiorstwa nie ma istotnego znaczenia, ponieważ obowiązki związane z prowadzeniem pralni pozwana scedowała na swojego syna Ł. O. (1). Ł. O. (1) prowadził przedsiębiorstwo, jako pełnomocnik pozwanej, co wyklucza możliwość pominięcia pozwanej w procesie rozbudowywania prowadzonej dotychczas tylko przez nią działalności. Stopień zaangażowania Ł. O. (1) w prowadzonej działalności wyłącza możliwość przyjęcia, że występował on tylko w charakterze pełnomocnika pozwanej. Ł. O. (1) wniósł istotny wkład w tworzenie bazy zmodernizowanego przedsiębiorstwa, zapewnił możliwość korzystania z pomieszczeń nowo wybudowanej hali produkcyjnej, gdzie umieszczono nowe maszyny pralnicze dostarczone przez powoda. Za przyjęciem stanowiska, że umowa łączyła w rzeczywistości 3 osoby, przemawia okoliczność, że w sensie finansowym dotychczasowa działalność pozwanej nie została w jakikolwiek sposób, chociażby poprzez prowadzenie odrębnej rachunkowości tylko na potrzeby własnych wewnętrznych rozliczeń, wyodrębniona od nowej pralni utworzonej na bazie składników majątkowych i dostarczonych przez powoda i Ł. O. (2). Stosunku łączącego powoda, pozwaną i Ł. O. (1) nie można przy tym uznać za spółkę cichą, ponieważ udział żadnej z wymienionych osób w omawianym przedsięwzięciu nie ograniczał się tylko do wniesienia wkładu, co należy do istoty umowy spółki cichej. Każda z osób była od strony faktycznej albo prawnej zaangażowana w prowadzenie spraw spółki. Braku ujawnienia stosunku spółki dotyczył praktycznie wyłącznie sfery obowiązków publicznoprawnych, to jest podatkowych i ewidencyjnych, ponieważ dla tych celów przedsiębiorstwo dalej było prowadzone tylko przez pozwaną. Na poziomie relacji o charakterze prywatnym można mówić o zwykłym stosunku spółki cywilnej. Oceny takiej nie może podważać okoliczność, że powód wystawił pozwanej kilka faktur, w których dla określenia tytułu płatności posłużył się sformułowaniem (...). Faktury były bowiem dokumentami jednostronnie wystawionymi przez powoda, przez to nie można przyjąć, aby ich treść miała determinować wykładnię oświadczeń woli złożonych przez strony. Stopień zaangażowania powoda w działalność pralni daleko wykraczał poza zwykły układ stosunków panujących między wynajmującym a najemcą. Powód angażował się w działalność prowadzoną przy użyciu urządzeń przekazanych przez powoda. Dlatego podstawa płatności wskazana w fakturach miała fikcyjny charakter i była motywowana jedynie względami podatkowymi. Przyjęcie, że powoda, pozwaną i Ł. O. (1) łączyła od samego początku umowa spółki cywilnej, wymaga określenia dla potrzeb rozliczeń, jakiego rodzaju wkłady wniósł każdy ze wspólników do spółki i jak zostały ustalone proporcje udziałów poszczególnych wspólników w zyskach i stratach spółki. Na skutek rozwiązania spółki każdy ze wspólników otrzymał zwrot w naturze rzeczy, które wniósł do spółki do używania. Nie ma zatem potrzeby przeprowadzenia podziału majątku według przepisów dotyczących współwłasności w częściach ułamkowych. Rozliczenie między stronami polegać powinno jedynie na ustaleniu rzeczywistego wyniku finansowego działalności spółki w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2010 r. i podzielenia straty albo wypracowanego zysku pomiędzy wspólników stosownie do postanowień spółki. Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał nadto, że po ustaleniu wartości wydatków poczynionych przez powoda, które mogą być traktowane jako koszty działalności spółki, niezbędne będzie ich doliczenie do kosztów działalności poniesionych przez pozwaną, z pominięciem należności wynikających z faktur wystawionych przez powoda tytułem podnajmu urządzeń pralniczych, a następnie odjęcie od tak uzyskanej sumy przychodów z działalności osiągniętych przez pozwaną od sierpnia 2009 r. do grudnia 2010 r.. Część kosztów

poniesionych przez powoda, która znajduje pokrycie w osiągniętych przez spółkę przychodach, powinna zostać zwrócona przez pozwaną i Ł. O. (1) w całości. Ta część sfinansowanych przez powoda kosztów, która nie znalazła pokrycia w przychodach spółki, jako strata poniesiona przez spółkę, winna podlegać podziałowi po połowie pomiędzy powoda z jednej strony i pozwaną oraz Ł. O. (1) z drugiej strony. Na poczet tak obliczonego długu pozwanej i Ł. O. (1) wobec powoda powinna zostać zaliczona suma, jaką Ł. O. (1) przelał na rachunek bankowy powoda od stycznia do września 2010 r. tytułem zapłaty za wystawione przez powoda faktury. Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał również, że odpowiedzialność pozwanej i Ł. O. (1) wobec powoda z tytułu zwrotu na jego rzecz kosztów działalności spółki ma charakter solidarny. Sąd Apelacyjny nakazał nadto Sądowi Okręgowemu poczynienie ustaleń co do tego, w jakim zakresie kwoty wpłacone przez Ł. O. (1) stanowiły spłatę jego osobistych długów wobec powoda.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 25 września 2015. sygn.. akt sygn. akt IXGC 331/13 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od A. O. na rzecz M. G. 170 679,47 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 24 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 14 355 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), nakazał ściągnąć od powoda i od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie odpowiednio 173 zł i 371 zł tytułem wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa (pkt IV i V).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że :

M. G. rozpoczął działalność gospodarczą 9 czerwca 1998 r. i prowadzi ją pod nazwą M.. A. O. rozpoczęła działalność gospodarczą 17 lipca 1978 r. i prowadzi ją pod nazwą P. (...) A. O.. A. O. ustanowiła swojego syna Ł. O. (1) pełnomocnikiem w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą P.(...)prowadzonej w P. przy ulicy (...) i umocowała go do zaciągania zobowiązań, nabywania praw, zawierania wszelkich umów w przedmiocie działalności gospodarczej, do dysponowania rachunkiem bankowym i do dokonywania wszelkich rozliczeń finansowych z osobami trzecimi. Podpis A. O. pod pełnomocnictwem został potwierdzony przez notariusza 13 maja 2002 r. A. O. upoważniła syna Ł. O. (1) do prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą (...) w P. przy ulicy (...), w szczególności do zaciągania zobowiązań, nabywania praw, zawierania wszelkich umów w przedmiocie działalności, w tym umów leasingowych, podpisywania weksli, dokonywania rozliczeń finansowych, występowania przed sądami, bankami w sprawie prowadzenia konta, do odbioru i potwierdzenia odbioru wszelkich należności oraz uiszczania wszelkich należności, składania wszelkich oświadczeń, wyjaśnień. Podpis A. O. na pełnomocnictwie został potwierdzony przez notariusza 9 listopada 2009 r. Ł. O. (1) i M. G. znali się od czasów studiów. Po latach spotkali się i postanowili prowadzić działalność, to jest prowadzić pralnię i magiel. Matka Ł. O. (1) prowadziła od 1978 r. magiel i pralnię o wydajności około 20 kg prania na godzinę. M. G. i Ł. O. (1) chcieli stworzyć pralnię o wydajności pół tony na godzinę. M. G. i Ł. O. (1) zakładali, że przejmą klientów matki Ł. O. (1). Matka Ł. O. (1) A. O. nie prowadziła pralni osobiście, robił to za nią syn Ł. O. (1). Ł. O. (1) miał do wspólnego przedsięwzięcia wnieść pracowników A. O., klientów oraz wiedzę, jak się prowadzi pralnię. W lipcu 2009 r. w Ł. O. (1) chciał pożyczyć pieniądze od M. G. na zakup maszyny do pralni swojej matki. M. G. zdecydował się że to on kupi maszynę. Pod koniec 2009 r. M. G. zainstalował urządzenia w P. przy ulicy (...). Pralnia zaczęła działać na początku 2010 r.. M. G. wystawiał faktury firmie (...). Ł. O. (1) poniósł nakłady na przystosowanie pomieszczeń. M. G. umówił się z Ł. O. (1), że wkładem M. G. będą urządzenia wniesione do użytkowania. M. G. przelewał na rachunek Ł. O. (1) na drobne kwoty. M. G. wykorzystywał samochód F. (...) do obsługi pralni. M. G. kupił F. (...). M. G. przyjeżdżał do pralni w P., przywoził pranie samochodem dostawczym.

Tunel pralniczy uruchomiono w marcu 2010 r. Strategicznym klientem był W. obsługiwany przez A. O. od 2006 r.. Opłaty za wodę i energię elektryczną opłacane były ze środków wypracowanych w pralni, natomiast M. G. płacił za olej opałowy i opłaty leasingowe. Wspólnicy mieli wydzierżawić starą pralnię od A. O.. Hala jest własnością Ł. O. (1), budynek pralni był własnością matki A. O. a od kwietnia 2010 r. jest własnością A. O.. M. G. kupował chemię do pralni, i część części zamiennych.

Hala jest położona na działce będącej własnością Ł. O. (1).

B. D. (1) prowadził firmę (...) i sprzedawał olej opałowy do pralni w P.. Faktury wystawiał na M. G..

W dniu 19 października 2009 r. (...) SA we W. jako leasingodawca zawarł z M. G. jako leasingobiorcą umowę leasingu operacyjnego na 48 miesięcy urządzenia do pralni w postaci tunelowej linii pralniczej. Dostawcą tunelowej linii pralniczej był M. R.. Wartość linii wynosiła 300 000 zł netto. Leasingobiorca zobowiązał się płacić czynsz inicjalny w kwocie po 18 300 zł brutto, czynsz zerowy 106 140 zł brutto, oraz 47 rat leasingowych w kwocie po 4806,86 zł brutto. Strony postanowiły, że cena zbycia przedmiotu leasingu równa będzie 75 000 zł netto i że po zakończeniu umowy leasingu leasingobiorcy przysługuje prawo nabycia przedmiotu leasingu za cenę określoną w harmonogramie. Leasingobiorca mógł zrealizować to prawo w terminie 14 dni od wygaśnięcia umowy leasingu, pod warunkiem uiszczenia wszystkich opłat i należności wynikających z umowy. W dniu 26 sierpnia 2009 r. M. G. jako leasingobiorca i (...) SA w W. jako leasingodawca zawarli umowę leasingu maszyny J. J.. Wartości maszyny określono na 420 000 zł netto. M. G. zobowiązał się uiszczać opłaty leasingowe w wysokości 7393,95 zł netto miesięcznie. Umowę zawartą na 59 miesięcy. Umowę zmieniono 22 stycznia 2010 r. w ten sposób, że oznaczono opłaty leasingowe za okres od 1 stycznia 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 3700 zł netto a opłaty leasingowe w okresie 1 maja 2010 r. do końca umowy w wysokości 8 221,17 zł netto.

M. G. kupił dla potrzeb działalności pralni samochód F. (...) od (...) Grupy (...) za 123 219,97 zł. Ubezpieczył samochód w spółce (...). Samochód miał numery rejestracyjne (...). M. G. kupił olej napędowy do samochodu o rejestracji (...) w 2009 r. za 7784,84 zł, w 2010 r. za 6914,07 zł i w 2010 r. do samochodu F. (...) za 3519,36 zł.

Od sierpnia 2009r. M. G. dokonywał zakupów towarów i usług wykorzystywanych w działalności pralni. M. G. kupił: od S. (...) stację zmiękczenia wody i pompę za 16 104 zł, od S. (...) separator, odwadniacz i zawory za 8 131,30 zł, wodowskaz, dyszę, regulator, głowicę i elektrody za 5 122,17 zł, od spółki (...) pralniczo-wirówki, wytwornicę pary, suszarkę, prasę karuzelową, stół prasowniczy, wagę za 116 003,70 zł, od T. W. 2 suszarki i zapłacił cenę oraz pokrył koszty transportu w wysokości 13 024,72 zł, od S. P., kapilarę, kieszeń czujnika, przerywacz, ogranicznik, elektrozawory za 5752,30 zł, od D. (...) za 61 000 zł, od Firmy Handlowo - Usługowej (...) B. D. & A. B. (...) sp.j. w P. olej opałowy za kwotę 69 974,12 zł, od spółki (...) sp. z o.o. w W. produkty do pralni tunelowej za 23 812,52 zł, od firmy handlowej (...) pas klinowy za 723,95 zł, od T. W. matę czyszczącą, tasiemkę, pasy za 3143,77 zł, J. P. w W. łożysko, filtr i redukcje za 496,60 zł, od spółki (...) w W. matę do woskowania i wosk za 596,35 zł oraz otulinę za 5776,63 zł, od spółki (...) sp. z o.o. w M. kanał wentylacyjny, kolano spiro, klapy zwrotne, redukcje spiro, trójkąty zaślepki, taśmy izolacyjne, obejmy montażowe i przewody elastyczne za 2057,24 zł, od spółki (...) sp. z o.o. w M. uszczelkę, wkręty, lakier zaprawkowy, trapez(...), blachę, membranę paroprzepuszczalną i taśmę za 4432,90 zł, od M. R. taśmę za 343,80 zł, od E. K. zestaw naprawczy uszczelnień, pierścień uszczelniający, śrubę skręcającą, pierścienie oporowe, pierścień dystansowy, o-ring zaworu, korek, uszczelkę, zgarniak oleju, olej oraz zlecił wymianę oleju za 2547,85 zł, od spółki (...) kotwy stalowe do montażu okien, okno i drzwi stalowe za 1344,60 zł.

T. W. świadczył na rzecz M. G. usługi serwisowe za wynagrodzenie 1744,60 zł. Ponadto M. G. zlecił: montaż bramy garażowej za 1730 zł A. K. i transport z R. do P. firmie Przedsiębiorstwo (...) za 1317,60 zł. Zakład (...) w J. wykonał na zlecenie M. G. modernizację szafki sterowniczej i uruchomienie wytwornicy pary za wynagrodzeniem 13 420 zł. M. G. zlecił Zakładowi Usługowo Handlowemu (...) spółce jawnej w N. naprawę sprężarki za 1590 zł i kupił zawór pływakowy za 114 zł.

M. G. zawarł też: umowę z Zakładem Usług Budowlanych i (...) sp.c. w Z. o zainstalowanie instalacji pary technologicznej pralni w P. oraz wykonanie robót uzupełniających oraz izolacji rurociągów za wynagrodzenie w kwocie 47 982,60 zł, umowę z T. W. o wykonanie usług serwisowych polegających na przygotowaniu magła do spawania niecki za wynagrodzeniem w kwocie 1305,40 zł, umowę z W. H. o wykonanie usług serwisowych za wynagrodzeniem 1220 zł i 1098 zł oraz ze spółką (...), umowę sprzedaży sterownika za 11 664,58 zł, czujnika zbliżenia za 454,88 zł, wodomierza za 3492,96 zł.

M. G. zapłacił: (...) Funduszowi (...) za leasing tytułem opłat leasingowych w okresie od 23 października 2009 r. do 5 grudnia 2010 r. 216 302,95 zł, (...) (...) w okresie od sierpnia 2009 r. dla grudnia 2010 r. 260 719,92 zł, J. M. 21 900 zł za montaż magła, M. M. 2000 zł za obsługę serwisową tunelu (...)

M. G. przekazał Ł. O. (1) telefon o nr.(...)

M. G. zapłacił Ł. O. (1) 500 zł 1 grudnia 2009 r., 4000 zł 16 lutego 2010 r., jako tytuł płatności podając „przelew środków”, 2 czerwca 2010 r. 2000 zł podając jako tytuł płatności „przelew środków”, 5000 zł 10 lutego 2010 r. podając jako tytuł płatności: „zaliczka na samochód”, 23 grudnia 2009 r. 2000 zł podając jako tytuł płatności „wesołych świąt”. J. Ł. pożyczyła od M. G. kwotę 5000 zł, którą przekazała pracownikom. Wykonano ulotkę, w której poddano, że firma (...) działa na rynku pralniczym od 1978 r., przez 32 lata świadczy usługi pralnicze na terenie całego P., obsługując hotele, pensjonaty, kwatery prywatnej restauracje. W 2009r pozyskała strategicznego inwestora i dokonała gruntownej modernizacji zakładu i podpisała kilkuletni kontrakt z firmą (...) na kompleksową obsługę technologii pralniczej i została wyposażona w sterowany komputerowo system dozowania środków chemicznych. Firma używa urządzeń pralniczych firm (...). Ulotkę opatrzone znakiem prawa przy serwis oraz M.(...)

Spółka (...), Ł. O. (1) składała deklaracje dla podatku od towarów i usług wykazując brak podatku w okresie od grudnia 2010 r. do marca 2011 r.. Ł. O. (1) wystawił firmie (...) jedynie 3 faktury, to jest (...) na kwotę 26 840 zł brutto w dniu 31 stycznia 2010 r., (...) na kwotę 39 040 zł brutto w dniu 28 lutego 2010 r. i (...) na kwotę 18 300 zł brutto w dniu 30 kwietnia 2010r., to jest faktury na łączną kwotę 84 180 zł brutto. Kwota ta została w całości zapłacona przelewami od stycznia 2010 r.

Ł. O. (1) zapłacił M. G. 2000 zł 25 stycznia 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „fantazja”, 5000 zł 3 lutego 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „zaliczka”, 5000 zł 24 marca 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „zaliczka”, 10 000 zł 15 kwietnia 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „wplata”, 1500 zł 15 kwietnia 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „wplata”, 3170 zł 17 maja 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „przelew środków gotówkowych od 1 maja do 15 maja”, 10 090 zł 31 maja 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „za fakturę”, 5000 zł 1 czerwca 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „za (...)12 000 zł 16 czerwca 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „za fakturę (...)15 000 zł 28 lipca 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „za faktury z M.”, 13 000 zł 18 sierpnia 2010 r. wskazując jako tytuł płatności „za fak. (...)900 zł 9 września 2010r. wskazując jako tytuł płatności(...)15 000 zł 15 września 2010 r. wskazuje jako tytuł płatności „wplata”.

W dniu 30 kwietnia 2010 r. M. G. wystawił firmie (...) -O. fakturę (...) za podnajem urządzeń pralniczych na kwotę 18 300 zł brutto, w dniu 31 stycznia 2010 r. M. G. wystawił firmie (...) -O. fakturę (...) za podnajem urządzeń pralniczych na kwotę 26 840 zł brutto. W dniu 28 lutego 2010 r. M. G. wystawił firmie (...) -O. fakturę (...) za podnajem urządzeń pralniczych na kwotę 39 040 zł brutto. W dniu 30 czerwca 2010 r. M. G. wystawił firmie (...) -O. fakturę (...) za podnajem urządzeń pralniczych na kwotę 18 300 zł brutto.

W dniu 28 czerwca 2010 r. M. G. i Ł. O. (1) zawarli pisemną umowę spółki cywilnej pod nazwą P.(...)M. G., Ł. O. (1) z siedzibą w K. przy ul. (...). Miejszem prowadzenia działalności miał być P., ulica (...), celem spółki miało być prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług pralniczych. Wspólnicy wnieśli do spółki wkłady w gotówce w wysokości 5000 zł każdy, udziały spółce wynosiły 50. Spółka (...), Ł. O. (1) została zgłoszona w urzędzie skarbowym w celu nadania numeru identyfikacji podatkowej oraz w Głównym Urzędzie Statystycznym celem nadania numeru REGON. M. G. i Ł. O. (1) zgłosili zawiązanie spółki do ewidencji działalności gospodarczej.

W dniu 1 lipca 2010 r. A. O. zawarła ze spółką (...), (...) spółka cywilna umowę najmu lokalu użytkowego oraz placu manewrowego w P. przy ulicy (...). Umowa została podpisana tylko przez A. O. i nie została podpisana ani przez M. G. ani przez Ł. O. (1). M. G. od sierpnia 2010 r. do listopada 2010 r. składał deklaracje podatku od towarów i usług w imieniu spółki (...), Ł. O. (1), wykazując brak podatku.

Pismem z 29 października 2010 r. pełnomocnik M. G. wezwał Ł. O. (1) i A. O. do zapłaty 20 320 zł wynikającej z faktury (...) /P. oraz faktury (...) /P..

Pismem z 16 listopada 2010 r. pełnomocnik M. G. wezwał Ł. O. (1) i A. O. do wydania tunelu pralniczego, magła, suszarek, wytwornicy pary, pompy ciśnieniowej i innych ruchomości.

Pismem z 23 listopada 2010 r. A. O. odpowiedziała pełnomocnikowi M. G., że od 1 lipca 2010 r. wynajęła pomieszczenia i urządzenia spółce cywilnej (...), Ł. O. (1) i dlatego korespondencję należy kierować na adres spółki w K.. A. O. podała, że M. G. nie zawierał z nią żadnych umów na temat współpracy i że A. O. będzie zmuszona obciążyć M. G. fakturą za składowanie różnych maszyn, urządzeń i przedmiotów na terenie jej nieruchomości w okresie od 1 października 2009 r. do 30 czerwca 2010 r.. A. O. oświadczyła, że nie wyraża zgody na jakiegokolwiek działania na terenie jej nieruchomości, ponieważ przedmiotem najmu jest wyłącznie lokal użytkowy o powierzchni 148,70 m² wraz z wyposażeniem. W dniu 26 listopada 2010 r. pełnomocnik M. G. odpowiadając na pismo A. O. z 23 listopada 2010 r. podał, że umowa najmu lokalu użytkowego nie została zawarta, a M. G. zamierzał przystąpić do demontażu rzeczy ruchomych stanowiących jego własność lub przez niego leasingowanych.

Pismem z 7 grudnia 2010 r. Ł. O. (1) odpowiedział pełnomocnikowi M. G., że nie jest dłużnikiem M. G. z żadnego tytułu a ewentualnych rozliczeń finansowych M. G. może żądać tylko od Ł. O. (1) jako współnika w spółce cywilnej. Ł. O. (1) podał, że nie umawiali się, że spółka cywilna lub A. O. będzie płaciła M. G. jakiegokolwiek wynagrodzenie za udostępnienie urządzeń, prawo do korzystania z których wniósł do spółki, a w szczególności, że będzie opłacał raty leasingowe. Ł. O. (1) podał, że liczył, że działalność będzie dochodowa i że z wypracowanego zysku M. G. będzie mógł spłacać raty leasingowe. Z tego tytułu wpłacił na rachunek M. G. 91 160 zł.

Pismem z 17 grudnia 2010 r. pełnomocnik M. G. wezwał Ł. O. (1) i A. O. do zapłaty kwoty 643 809,25 zł. Kwota ta miała stanowić odszkodowanie za szkodę poniesioną przez M. G. pomniejszoną o kwotę 82 160 zł wpłaconą przez Ł. O. (1). Pełnomocnik podał, że na żadaną kwotę składa się: koszt oleju opałowego 70 709,11 zł, koszt chemii do maszyn pralniczych 23 812,52 zł, koszt części zamiennych do maszyn i urządzeń, napraw i usług serwisowych 111 501,29 zł, koszt leasingu tunelu pralniczego 197 154,07 zł, koszt leasingu magła 260 719,92 zł, koszt użytkowania samochodu F. (...) 13 255,79 zł, koszt montażu magła 21 900 zł, załadunek i rozładunek maszyn 2000 zł netto, koszt dojazdów 23 452,52 zł oraz koszt telefonu 1 464 zł. Wezwanie doręczono 20 grudnia 2010 r..

Pismem z 29 grudnia 2010 r. Ł. O. (1) zwrócił się do pełnomocnika M. G. o podanie stanowiska M. G. co do żądania (...) (...) i wydania przedmiotu leasingu.

Raiffeisen (...) udzielił pełnomocnictwa P. M. do odbioru magła. Pełnomocnik M. G. wyraził zgodę Ł. O. (1) na wydanie magła pełnomocnikowi (...) (...).

Pismem z 18 stycznia 2011 r. A. O. i Ł. O. (1) wyznaczyli M. G. termin demontażu i wywozu maszyn i urządzeń na 21 lutego 2011 r. Maszyny do maglowania zostały wydane leasingodawcy.

Pismem z 17 lutego 2011 r. Ł. O. (1) odpowiedział pełnomocnikowi M. G., że ma podstawy do korzystania z urządzeń pralniczych i sprzętu biurowego z uwagi na umowę spółki zawartą z M. G., w której M. G. wniósł wkład w postaci prawa korzystania z urządzeń, a Ł. O. (1) zapewnił prawo korzystania z pomieszczeń dla prowadzenia działalności oraz klientów.

Pismem z 24 lutego 2011 r. Ł. O. (1) poinformował pełnomocnika M. G., że będzie naliczał opłatę za przechowywanie urządzeń w wysokości 1000 zł dziennie.

A. O. od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. uzyskała przychód 582 738,71 zł i poniosła koszty uzyskania przychodu 433 253,87 zł, A. O. od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. uzyskała przychód w wysokości 789 410,25 zł i poniosła koszty uzyskania przychodu 761 200 zł, od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. A. O. osiągnęła przychód w wysokości 513 904,41 zł a koszt uzyskania przychodów równy był 436 736,82 zł. A. O. zadeklarowała podstawę opodatkowania w podatku od towarów i usług w sierpniu 2009 w r. w wysokości 42 851 zł, we wrześniu 2009 r. w wysokości 43 976 zł, w październiku 2009 r. w wysokości 327 603 zł, w listopadzie 2009 r. w wysokości 102 202 zł, w grudniu 2009 r. w wysokości 29 268 zł, w styczniu 2010 r. w wysokości 47 646 zł, w lutym 2010 r. w wysokości 59 173 zł, w marcu 2010 r. w wysokości 44 160 zł, w kwietniu 2010 r. w wysokości 27 300 zł, w maju 2010 r. w wysokości 38 708 zł, w czerwcu 2010 r. w wysokości 34 017 zł, w lipcu 2010 r. w wysokości 39 914 zł, w sierpniu 2010 r. w wysokości

61 043 zł, we wrześniu 2010 r. w wysokości 41 476 zł, w październiku 2010 r. w wysokości 43 510 zł, w listopadzie 2010 r. w wysokości 36 818 zł, w grudniu 2010 r. w wysokości 40 140 zł.

Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu art. 386 § 6 k.p.c. i wskazał, że dowody przeprowadzone przez Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznawaniu sprawy nie doprowadziły do ustalenia takich nowych faktów, które nakazywałyby zmienić dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Krakowie prawną ocenę stosunku prawnego łączącego powoda, pozwaną oraz syna pozwanej Ł. O. (1). Stosunek prawny łączący te osoby jest stosunkiem spółki cywilnej. Wykazane zostało, że pozwana udzieliła pełnomocnictwa swojemu synowi Ł. O. (1). Wszelkie oświadczenia woli dotyczące pralni w P. powodowi składał Ł. O. (1). Z okoliczności sprawy wynika, że oświadczenia te składał nie tylko w imieniu własnym ale także w imieniu pozwanej. Świadczą o tym w szczególności dwa fakty – wystawianie faktur przez powoda pozwanej i treść ulotki reklamowej. Faktury (karty 81-83 i 111-114) zostały wystawione przez powoda pozwanej na podstawie uzgodnień z Ł. O. (1). Ulotka (karta 336) odwołuje się do działalności prowadzonej przez pozwaną od 1978 r.. na tej podstawie sąd przyjął, że powód oraz Ł. O. (1) działający w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik pozwanej zawarli umowę spółki cywilnej. Ł. O. (1) wniósł do spółki wkład polegający na zapewnieniu możliwości korzystania z pomieszczeń nowo wybudowanej hali produkcyjnej, pozwana wniosła do spółki wkład w postaci prawa do korzystania z jej przedsiębiorstwa, to jest z lokalu, maszyn pralniczych, klienteli, pracowników i renomy. Powód wniósł do spółki prawo do korzystania z nowoczesnych urządzeń pralniczych i samochodu dostawczego. Udział w zyskach i stratach zawiązanej trzyosobowej spółki odpowiadał planowanym udziałom w zyskach i stratach spółki, która docelowo miała być zawarta pomiędzy powodem a Ł. O. (1), w ten sposób, że powód miał udział w zyskach i stratach równy 50 % a pozwana i Ł. O. (1) mieli udziały w zyskach i stratach równe 25 % każdy.

Sąd pierwszej instancji nadto wskazał, że przy przyjęciu oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Apelacyjny w Krakowie Ł. O. (1) odpowiada wobec powoda solidarnie z pozwaną. Z uwagi na datę wytoczenia powództwa w sprawie zastosowanie miał art. 479⁴ § 2 k.p.c. oraz przepis art. 479¹² § 1 k.p.c. i dlatego nie było możliwe uwzględnienie wniosku powoda o wezwanie Ł. O. (1) do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Sąd wskazał też, że gospodarczy charakter sprawy uniemożliwia powodowi zastąpienie takich elementów rozliczenia, które zostały uznane przez Sąd Apelacyjny w Krakowie za niezasadne, innymi elementami w ten sposób, by ostateczna kwota żądana od pozwanej pozostała na poziomie określonym pierwotnie w pozwie. Czym innym jest bowiem powoływanie nowych twierdzeń i dowodów, co w pewnych sytuacjach w postępowaniu w sprawach gospodarczych jest dopuszczalne, a czym innym formułowanie zupełnie nowej podstawy faktycznej powództwa.

Odwołując się do wskazań Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy uwzględnił te wydatki, które mogą być traktowane jako koszty działalności spółki: koszt oleju opałowego, koszt chemii do maszyn pralniczych, koszt części zamiennych do maszyn i urządzeń, napraw i usług serwisowych, koszt dojazdów powoda, koszty związane z montażem magła, koszty związane z załadunkiem i rozładunkiem maszyn i koszt używania telefonu. Łączna kwota tych kosztów wyniosła 254 839,47 zł. Nie zostały natomiast wykazane jakie koszty ponosiła pozwana w ramach działalności pralni w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2009 r. Kierując się wskazaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji doliczył wydatki poniesione przez powoda do kosztów działalności poniesionych przez pozwaną w spornym okresie z pominięciem należności wynikających z faktur wystawionych przez powoda tytułem podnajmu urządzeń pralniczych. Łączna suma kosztów poniesionych przez powoda znalazła pokrycie w osiągniętych przez spółkę przychodach spółki i dlatego kwota wskazana w wyroku powinna zostać zwrócona powodowi przez pozwaną i Ł. O. (1). Skoro zatem zwrotowi podlega ta część kosztów poniesionych przez powoda, która znajduje pokrycie w przychodach w całości, obliczanie zysku spółki nie jest niezbędne do tego, aby wyliczyć kwotę należną powodowi zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku uchylającego. Przychodem spółki osiągniętym od sierpnia 2009 r. do grudnia 2010 r. była kwota wskazana w deklaracjach dla podatku od towarów i usług jako podstawa obliczenia podatku należnego. Wyniosła ona 1 059 805 zł. Suma kosztów poniesionych przez powoda, które stanowią koszt działalności spółki była równa 254 839,47 zł, a więc w całości miała pokrycie w przychodach spółki. Od kwoty 254 839,47 zł należało odjąć 82 160 zł tj kwotę jaką Ł. O. (1) przelał na rachunek bankowy powoda od stycznia do września 2010 r. tytułem zapłaty za wystawione przez powoda faktury. Różnica pomiędzy 254 839,47 zł i 82 160 zł to 172 679,47

zł. Następnie Sąd odjął jeszcze od 172 679,47 zł kwotę 2000zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotami 15500zł – 13500zł wynikającą z z wzajemnych wpłat. W ten sposób Sąd Okręgowy otrzymał kwotę 170 679,47 zł należną powodowi Odsetki od tej kwoty zasądzono od dnia 24 stycznia 2011 r. Pozwana została bowiem w dniu 20 grudnia 2010 r. wezwana do zapłaty kwoty 643 809,25 zł w terminie 3 dni od doręczenia wezwania. Jako podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał art. 875 § 3 k.c. art. 481 § 1 i § 2 k.c. a jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając naruszenie:

- art. 479⁴§2 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2001r. Nr 233 poz 1381) poprzez jego błędne zastosowanie i uwzględnienie w postępowaniu gospodarczym powództwa , które w toku procesu uległo przekształceniu przedmiotowemu ,

- art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie trójstronnego porozumienia pomiędzy powodem, pozwana i jej synem Ł. O. (1) w oparciu o dokumenty prywatne z pominięciem zeznań powoda , iż nie czuł się związany umową spółki cywilnej a Ł. O. (1) traktował wyłącznie jako pełnomocnika pozwanej a Sąd uznał te zeznania za spójne i logiczne z pominięciem zawarcia umowy o określonej treści .

Pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniosł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wniósł o dopuszczenie dowodów świadczących o zmianie własności nieruchomości wcześniej należących do pozwanej.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie było potrzeby uzupełniania postępowania o dowody zgłoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym albowiem okoliczność wyzbywania się majątku przez pozwaną nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia dotyczące przedmiotowego rozliczenia.

Nie są zasadne zarzuty apelacji pozwanej. Nie doszło do naruszenia art. 479⁴§2 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2001r. Nr 233 poz 1381), albowiem Sąd może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazanej przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Zasada ta ma także zastosowanie w sprawach gospodarczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011r. sygn. Akt III CSK 220/10 LEX nr 1129119). Okoliczność, że powód początkowo przyjmował, że nie jest związany umową spółki z synem pozwanej jest oczywiste skoro w według twierdzeń pozwu był zmuszony do zawarcia formalnej umowy na skutek presji pozwanej. Powód jednak od początku żądał rozliczenia wydatków ponoszonych na działalność pralniczą. Twierdził jednak wyraźnie, że to pozwana traktował jak stronę stosunku pozwanej. W aspekcie zaś twierdzeń mających wskazywać według niego na przymus zawarcia umowy spółki z M. G. nie mógł powoływać w pozwie podstaw prawnych wynikających ze stosunku spółki. Należy zresztą zauważyć, że to pozwana w zależności od sytuacji twierdziła z jednej strony, że ona nie była stroną żadnego stosunku prawnego a powód zawierał umowy z jej synem, z drugiej zaś apelacja kwestionuje udział syna przy zawieraniu umowy. Sąd Apelacyjny uznaje, że całokształt okoliczności wskazuje na istotną rolę Ł. O. (1) przy powstaniu na podstawie ustnej umowy, stosunku z powodem w sierpniu 2009r. , nawet jeżeli powód z uwagi na szerokie pełnomocnictwo jakim dysponował syn pozwanej początkowo zakładał, że to tylko pozwana będzie formalnie stroną umowy. To jednak Ł. O. (1) faktycznie prowadził przedsiębiorstwo zarejestrowane na matkę i matka akceptowała plany związane z powodem. Z zeznań świadka Ł. S. (k-479) wynikało, że strony nie

zawarły formalnej umowy i dlatego wydatki musiały figurować na powoda, w związku z powyższym należało oceniać treść łączącej strony umowy na podstawie wyrażonego na zewnątrz zachowania wskazującego na rzeczywistą wolę stron w kontekście treści art. 65§1 i 2 k.c. Niewątpliwie prowadząc przedsiębiorstwo w postaci pralni pozwana musiała być stroną umowy. Trudno bowiem logicznie uzasadnić jak miałyby wyglądać działalność gospodarcza pozwanej bez udziału powoda. Według twierdzeń zawartych w sprzeciwie powód i syn pozwanej mieli razem prowadzić działalność gospodarczą, syn pozwanej został też wpisany do dokumentu spółki w okresie kiedy pozwana miała przekazać całe przedsiębiorstwo synowi. Wcześniej jednak tj w połowie 2009r. jakkolwiek forma współpracy nie była możliwa bez bazy przedsiębiorstwa (...) (lokal i kontakty) a więc współpraca nie byłaby możliwa także bez udziału pozwanej. Bez zaś sprzętu pralniczego wniesionego przez powoda pozwana nie dysponowała przedsiębiorstwem zdolnym do prowadzenia działalności pralniczej w skali określanej przez samą pozwaną jako tzw. „duża pralnia”. Mała pralnia zaś nie była wydzielona skoro cała działalność była prowadzona w oparciu o maszyny dostarczone przez powoda i zamontowane w budynku i na tej bazie kontynuowano działalność dotychczasowej pralni. Tym samym przekonanie pozwanej o większej doniosłości zeznań jej i jej syna nie podważa logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny, że docelowo działalność miał prowadzić syn pozwanej i powód jednakże w początkowym okresie współnikiem musiała być także powódka. Nie narusza bowiem art. 233§1 k.p.c. uznanie jako wiarygodnych jednej z grup przeciwstawnych dowodów a przedstawienie własnego alternatywnego stanu faktycznego nie uzasadnia zarzutu wadliwej oceny dowodów (por. Wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. III CKN 4/98 LEX nr 50231 i z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99 LEX nr 52347; oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/2000 LEX nr 52753i z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99 LEX nr 53136). Pracownicy zeznawali, że właścicielem pralni była pozwana ale rzadko pojawiała się ona w pralni i faktycznie decyzje podejmował Ł. O. (1), który również był przez pracowników określany szefem. Trudno więc traktować go jedynie tylko jako pełnomocnika matki. Następnie zaś pracownicy zwracali się o pieniądze na zaspokojenie wynagrodzeń także do powoda a więc nie traktowali go jako osoby z zewnątrz. Z zeznań świadka H. J., M. K. i B. G. k-502i 504 (oraz k-15 akt ICps 61/13 i k-1118) i Z. S. (k-1108) wynikało, że powód miał wypłacać pracownikom wynagrodzenie. On też także miał wydawać polecenia. Pracownikom nawet trudno było określić kto jest ich szefem. Nominalnie jednak pracownicy za właściciela uważali pozwaną, trudno więc uznać, że działalność pralni prowadzona na skutek osobistego wkładu powoda i Ł. O. (1) była prowadzona bez udziału pozwanej. Według M. K. (k-17 akt ICps 61/13) po pojawieniu się powoda była: spółka, nowe maszyny i lepsze wynagrodzenie. Jeżeli przedsiębiorstwo pralni miało być tylko pozwanej to trudno przyjąć dlaczego wynagrodzenie miał wypłacać lub pożyczać na ten cel pieniądze powód. Pracownicy nie musieli znać treści porozumienia, skoro jak wnika z zeznań M. K. nie byli obecni przy rozmowach, jednakże zeznania pracowników wskazują, że trudno było im wskazać kto jest ich rzeczywistym pracodawcą. Traktowali oni jednak także powoda jako pracodawcę. Nie wiadomo też jak można było rozdzielić małą pralnię po sierpniu 2009r. od dużej pralni o której zeznawał W. P.. Z zeznań Z. S. (k- 20) wynika bowiem, że także M. G. wydawał polecenia. Pracownicy zeznawali także o osobistej pracy powoda. Należy więc przyjąć, że istniał stosunek trójstronny. J. Ł. (k-512 oraz k-1183) minimalizowała udział pozwanej w tym stosunku, co jest zrozumiałe skoro inne dowody wskazują, że pozwana faktycznie nie zajmowała się działalnością pralniczą. Zeznania tego świadka jednak wskazują na istotną rolę Ł. O. (1), którego nie można tylko traktować jako pełnomocnika. Sąd Apelacyjny uznaje więc, że to Ł. O. (1) udostępnił budynek dotychczasowej pralni i pracowników dotychczasowej pralni A. O. a przede wszystkim klientów firmy matki w ramach współpracy z powodem. Takie jednak faktyczne włączenie przedsiębiorstwa pozwanej do spółki tworzonej przez Ł. O. (1) i powoda nastąpiło za wiedzą i wolą pozwanej. Pozwana być może wyraźnie się nie wypowiadała, jednakże jak stwierdził świadek J. Ł. nawet wcześniej pozwana nie angażowała się w działalność firmy prowadzonej faktycznie przez syna i akceptowała jego działania. Gdyby pozwana nie uczestniczyła w porozumieniu niezrozumiałe byłoby wystawianie faktury na firmę (...) ze wskazaniem numeru konta Ł. O. (1), jak też nielogiczne byłoby przygotowanie ulotek wskazujących na kontynuowanie z udziałem powoda dotychczasowej działalności. Na firmę zarejestrowaną wyłącznie na Ł. O. (1) faktury nie były wystawiane (k- 1187) co wskazuje, że to przedsiębiorstwo pozwanej stanowiło bazę dla współpracy z powodem. Z zeznań powoda (k- 517) wynikało, że Ł. G. zawierając z nim umowę zawsze posługiwał się stwierdzeniem „my” a dopiero później okazało się, że pralnię prowadzi tylko pozwana. Sama zaś pozwana zeznała (k- 519), że do momentu zawarcia na piśmie umowy spółki nie istniała formalna umowa i to jej firma robiła to (a więc w domyśle prowadziła pralnię) a dopiero po formalnym wygaśnięciu umów zawartych na dotychczasową firmę klienci mieli zawierać umowę z nową pralnią. Pozwana nie prowadziła sama rozmów z

powodem, jednak akceptowała podejmowane przez syna na jej rzecz czynności, nie żądała też żadnych rozliczeń mimo, że działalność dużej pralni opierała się jak twierdziła na jej klientach. Powyższe wskazuje na trójstronny stosunek obligacyjny o cechach spółki cywilnej.

Przede wszystkim zaś Sąd drugiej instancji jest związany oceną prawną wyrażoną przy poprzednim rozpoznaniu sprawy na podstawie art. 386§6 k.p.c. a z niej wynika obowiązek rozliczenia na podstawie przepisów o spółce cywilnej, w której nie można pominąć udziału pozwanej. Ze wskazań Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 grudnia 2012, sygn. akt I ACa 1235/12 wynika konieczność dokonania rozliczeń zysków i ewentualnie strat z trójstronnego porozumienia. W pierwszej zaś kolejności należało według tych wskazań rozliczyć koszty mieszczące się w przychodach pralni zarejestrowanej na pozwaną. Dowody przeprowadzone w postępowaniu po uchyleniu zaskarżonego wyroku nie wskazują na podstawy do odstąpienia od tych wskazań co słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji.

Każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników prowadzić sprawy, które nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki. To więc, że powód uznawał syna pozwanej za zarządcę przedsiębiorstwa nie wyklucza udziału syna pozwanej w tym porozumieniu. Także i powód mógł w ramach tego stosunku zaciągać zobowiązania za zgodą zresztą Ł. O. (1) i przy milczącej akceptacji pozwanej wszystkich działań syna dokonywanych w jej imieniu i na jej rzecz. Dzięki wydatkom powoda prowadzona była pralnia. Zakup oleju opałowego, środków chemicznych, części do maszyn i urządzeń wykorzystywanych w działalności pralni, koszt używania telefonu dla potrzeb pralni, koszty serwisowania, dojazdów, rozładunku czy rozładunku i montażu maszyn pralniczych to zwykle koszty działalności pralni, które powinny być sfinansowane z przychodów. Uzyskanie wskazanych środków i usług na poczet działalności pralni to rezultat umów zawartych przez powoda w ramach uprawnień wynikających z art. 866 k.c. Przy rozstrzygnięciu, czy dana czynność prawna należy, czy też nie należy do zwykłych czynności spółki cywilnej, trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnego przypadku, a w szczególności cel i determinowany nim rodzaj działalności spółki, przynależność ocenianej czynności do tego rodzaju działalności oraz jej doniosłość z punktu widzenia rozmiaru tej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997r. sygn.. akt I CKN 70/97 OSNC 1997/11/179). W tym przypadku celem działania było prowadzenie pralni na dużą skalę, stąd uprawnienie powoda do zawarcia takich umów ze skutkiem dla spółki, nie budzi wątpliwości. Jeżeli jeden ze wspólników pokrył wydatki związane z zaciągnięciem zobowiązania na rzecz spółki to za takie zobowiązanie spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie (art. 864 k.c.). Pokrycie tego długu z majątku osobistego jednego ze wspólników powinno nastąpić z przychodów spółki,

a dopiero w braku nadwyżki przychodów nad kosztami działalności, wydatki te powinny być rozliczone przez wspólników w trybie art. 376 k.p.c. a więc de facto rozliczone jako strata. Apelacja nie kwestionowała wyniku rozliczenia a więc należy przyjąć, że poza sporem jest, że wydatki uznane przez Sąd Okręgowy jako podstawa rozliczenia, po doliczeniu ich do kosztów działalności rozliczonych według dokumentacji, znalazłyby pełne pokrycie w przychodach, które zresztą w 2009r. roku wzrosły. Wszystkie wydatki rozliczone przez Sąd Okręgowy znalazły pokrycie w przychodach, które od sierpnia 2009r. do grudnia 2010r. wynosiły 1059805zł, czego powódka w środku odwoławczym nie kwestionowała. Nawet więc bez badania dokładnej wysokości zysków uzyskiwanych na skutek kosztów poniesionych przez powoda, możliwe było ich rozliczenie, przy uwzględnieniu wskazania Sądu Apelacyjnego dokonanego przy pierwotnym rozpoznaniu, że wydatki, które znalazły pokrycie w przychodach przejętych przez pozwaną powinny zostać zwrócone w całości. Podobny pogląd wyraził także Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 7 grudnia 2006 r. I ACa 648/06 LEX nr 331009, który stwierdził, że w razie zapłaty długu przez jednego wspólnika i dochodzenia regresu w trakcie trwania spółki, może on żądać zwrotu całej zapłaconej kwoty z majątku wspólnego a ten określa wielkość przychodów zdobytych przy pomocy wkładu powoda. Sąd Apelacyjny w Krakowie przy poprzednim rozpoznaniu wskazał też, że pozwana i jej syn odpowiadają względem powoda solidarnie (k-610). Tym wskazaniem Sąd Apelacyjny jest związany przy ponownym rozpoznaniu. Jeżeli więc istniała nadwyżka przychodów z pralni nad kosztami jej działalności to nadwyżka ta, jako aktywo przejęte przez innych wspólników, powinna zostać przeznaczona w pierwszej kolejności na pokrycie kosztów wydatkowanych przez powoda na wspólną działalność.

Sąd Apelacyjny zwraca jednak na marginesie (hipotetycznie) uwagę, że nawet przy przyjęciu, że Ł. O. (1) nie był stroną tego stosunku, na co według apelacji (k-1310) mają wskazywać twierdzenia i zeznania powoda, to i tak nie można wyeliminować z tego stosunku pozwanej, skoro przychody z pralni były rozliczane przez pozwaną, albowiem na nią była prowadzona działalność gospodarza. To pozwana przejmując przychód w całości powinna pokryć koszty działalności pralni poniesione z majątku osobistego powoda w drodze regresu, skoro dysponuje aktywami wspólników.

Sąd Apelacyjny uznaje też, że w przypadku gdyby nawet przyjąć, że strony nie łączył (jak twierdziła i zeznawała pozwana w procesie) żaden stosunek, to pozwana byłaby bezpodstawnie wzbogacona poprzez faktyczne zmniejszenie kosztów własnej działalności na skutek wydatków ponoszonych przez powoda i zwiększenia przychodów uzyskiwanych dzięki jego inwestycjom. Dzięki więc tym wydatkom to jej firma uzyskała przychody i nie musiała ona ponosić faktycznie tych wydatków, które poniósł powód. Koszty jej działalności, przy tej skali jaką prowadziła na skutek inwestycji powoda, byłyby wyższe o kwotę zasądzoną w zaskarżonym wyroku. Nie zostało bowiem wykazane by wydatki uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji były ponoszone przez powoda w sposób niecelowy, nie powiązany z działalnością pralni zarejestrowaną na pozwaną i prowadzoną faktycznie przez jej syna. Wartość wynikająca ze wzbogacenia pozwanej kosztem majątku powoda odpowiadałaby rozliczeniom dokonany przez Sąd Okręgowy albowiem Sąd Okręgowy uwzględniał jedynie tę część kosztów, które mogły stanowić koszty uzyskania przychodów wykazywanych w pralni zarejestrowanej na pozwaną. Pozwana jako właściciel pralni byłaby więc przy przyjęciu braku stosunku prawnego beneficjentem przychodów uzyskanych dzięki inwestycjom powoda.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, przy zastosowaniu art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i w zw. z § 2, §6 pkt 6 i §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 490 ze zm.) i w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r. poz. 1804).

SSA Józef Wąsik SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg